

Tradycyjnym centrum – „sercem każdego miasta” – był od wieków i jest aż do dziś Rynek, będący nie tylko miejscem, gdzie powstawały ważne instytucje miejskie, organizowano kluczowe w mieście wydarzenia, ale także spotykają się mieszkańcy. To właśnie na Rynku krzyżowały się najważniejsze drogi i trakty handlowe, budowano ratusz, powstawała także infrastruktura związana z handlem – kramy, sukiennice oraz waga, ale również znajdowała się studnia miejska. Mimo że bytomski Rynek zatracił swój pierwotny wygląd i wielu z tych funkcji już nie pełni, jest on nadal miejscem ważnych uroczystości miejskich, ale przede wszystkim spotkań mieszkańców, którzy w znajdujących się tutaj lokalach gastronomicznych spędzają wolny czas.

Historia bytomskiego Rynku jest niemal tak stara, jak dzieje miasta. Prawdopodobnie funkcjonował on zanim Bytom został w 1254 roku lokowany na prawie niemieckim i był znacznie mniejszy od obecnego, bowiem średniowieczny Rynek mierzył 114 metrów na 66 metrów. W miejscu, gdzie znajduje się dzisiaj Rynek, istniał plac targowy, na którym odbywał się handel różnymi towarami, w tym wydobywaną nieopodal galeną, jak również krzyżowały się najważniejsze drogi łączące średniowieczny Bytom z Krakowem i Wrocławiem.

Przy Rynku również, prawdopodobnie już w XIV wieku mieścił się budynek Ratusza, a także drewniane domostwa. W miarę upływu czasu drewniane domostwa zamieniły się w XIX wieku w piękne i okazałe kamienice, które możemy podziwiać do dziś. Niestety nie zachował się do czasów nam współczesnych jeden z najpiękniejszych Ratuszy na Górnym Śląsku. Najstarsze zachowane zdjęcie bytomskiego Ratusza pochodzi z 1870 roku i prezentuje dawny obiekt, który w 1877 roku został rozebrany, a na jego miejsce zbudowano nowy, okazały budynek według projektu architektonicznego Paula Jackischa, który został zniszczony przez wkraczające do Bytomia wojska Armii Czerwonej, a następnie rozebrany.

W XIX i XX wieku swój wygląd zmieniły wszystkie pierzeje bytomskiego Rynku, gdzie stare, jednopiętrowe domy zastępowano nowoczesnymi i wyższymi kamienicami. Warto dodać, że oprócz okazałych kamienic, jakie pojawiły się przy Rynku, również sam Rynek zmieniał swój wygląd. Po wojnie francusko-pruskiej w 1870-1871 na płycie Rynku postawiono pomnik poległych żołnierzy w tej wojnie w kształcie śpiącego lwa, który przeniesiono stąd w 1932 roku. Powodem przenosin były pojawiające na Rynku linie tramwajowe, pierwsza powstała w 1913 roku, zaś druga w 1927 roku oraz przystanek autobusowy. Z kolei we wschodniej pierzei Rynku powstała także stacja benzynowa oraz publiczny szalet, tym samym w ciągu kilkudziesięciu lat wyraźnie zmienił się wizerunek Rynku.

Ponowne zmiany w zabudowie Rynku miały miejsce po zakończeniu II wojny światowej. Po zajęciu Bytomia przez wojska Armii Czerwonej w 1945 roku, Sowieci dokonali licznych zniszczeń. Celowe podpalenia spowodowały zniszczenie całej pierzei zachodniej wraz z Ratuszem z 1877 roku. Decyzją powojennych władz nie zdecydowano się na odbudowę zniszczonych budynków lecz ich wyburzenie, a tym

samym wydłużenie Rynku do obecnej ul. Piastów Bytomskich i ks. Koziółka. Tym samym od 1945 roku do Rynku przylega najstarszy w mieście kościół pw. Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny, a odchodzą od niego między innymi ulice: Piastów Bytomskich, Gliwicka, Jainty, ks. Koziółka, Podgórna, Targowa, Rycerska, Krakowska, Szymanowskiego oraz Krawiecka.

Płyta Rynku i jej otoczenie zmieniało się również w latach powojennych. Dały o sobie znać również szkody górnicze, co doprowadziło do wyburzenia budynku nr 13 przy pierzei północnej. Władze miasta zdecydowały się również na likwidację torów tramwajowych, przystanku autobusowego i stacji benzynowej. Z kolei na przełomie XX i XXI wieku przeprowadzono kolejny remont płyty Rynku, która została nie tylko całkowicie wyrównana, tracąc tym samym swoją pierwotną topografię, ale również pojawiała się na niej czerwona kostka brukowa. Mimo tych zmian, Rynek nadal pozostał sercem miasta, w którym chętnie spotykają się mieszkańcy Bytomia, a odrestaurowywane budynki w Rynku oraz znajdujące się tuż przy nim, jak obiekt dawnego kina „Capitol” czy „Gloria” u zbiegu Rynku i ul. Szymanowskiego 2 z 1931 roku, który zaprojektował Herbert Hettler czy kamienica przy ul. Rycerskiej 1, z pewnością będą miały wpływ na wizerunek jednego z najpiękniejszych miejsc w mieście, które nierozzerwalnie związane jest z historią Bytomia.